

Sygn. akt I ACa 761/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Ryszard Iwankiewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Gawinek SO del. Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Waclawik

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa K. D.

przeciwko W. N.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 21 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I C 372/11

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od powódki K. D. na rzecz pozwanej W. N. kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Małgorzata Gawinek Ryszard Iwankiewicz Agnieszka Tarasiuk-Tkaczuk

Sygn. akt I ACa 761/16

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 13 kwietnia 2011 roku przeciwko W. N. powódka K. D. wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, tj. nakazu zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Szczecinie 26 kwietnia 2010 roku wydanego w sprawie I Nc 300/09, podając, że oświadczeniem z dnia 18 marca 2011 roku doręczonym pozwanej w dniu 28 marca 2011 roku powódka dokonała potrącenia wierzytelności w wysokości 1 200 454 złotych z wierzytelnością pozwanej względem powódki w wysokości 588 583,56 złotych wynikającą ze spornego tytułu wykonawczego.

Pozwana W. N. wniosła o oddalenie powództwa w całości, że przedstawione do potrącenia wierzytelności powódki nie istnieją.

Wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo, opierając to rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i wnioskach:

Nie stanowiło przedmiotu sporu, że nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 26 kwietnia 2010 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 300/09 zasądzona została od K. D. na rzecz W. N. kwota 500 000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 17 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty oraz kwota 7 217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Poza sporem pozostawało także, że powyższemu nakazowi zapłaty nadano przeciwko powódce klauzulę wykonalności i tym samym stanowi on tytuł wykonawczy w rozumieniu art. 840 k.p.c. Na wniosek pozwanej jako wierzyciela i na podstawie oznaczonego wyżej tytułu wykonawczego prowadzone jest przeciwko powódce postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 1385/11, które do chwili orzekania nie zostało zakończone. W tym stanie przyjąć należało, że powódka jest legitymowana czynnie do domagania się pozbawienia wykonalności oznaczonego wyżej tytułu wykonawczego.

Dłużnik może w drodze procesu żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części tylko wówczas, gdy zaistnieją okoliczności przewidziane w art. 840 k.p.c, z tym zastrzeżeniem, że Sąd bada zasadność powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego wyłącznie w granicach zarzutów określonych przez stronę powodową, przy czym zgodnie z treścią 843 § 3 k.p.c. powódka powinna w pozwie przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mogła zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu. W niniejszej sprawie żądanie pozwu oparte zostało na zarzucie, iż doszło do umorzenia wierzytelności stwierdzonej spornym tytułem wykonawczym na skutek złożenia przez powódkę już po wydaniu nakazu zapłaty oświadczenia o potrąceniu tej wierzytelności z wzajemną wierzytelnością powódki względem pozwanej w łącznej kwocie 1 200 454 zł. Podstawę prawną żądania powódki stanowi zatem przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., albowiem strona powodowa swoje żądanie opiera na twierdzeniu, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego miało miejsce zdarzenie powodujące wygaśnięcie zobowiązania.

Istotę rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie należy zatem sprowadzić do ustalenia czy istniały podstawy faktyczne dla przyjęcia, że zobowiązanie powódki stwierdzone spornym tytułem wykonawczym wygasło wskutek potrącenia wierzytelności dokonanego oświadczeniem z dnia 18 marca 2011 r. Art. 499 k.c. stanowi, że potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. W myśl art. 498 § 1 k.c. dopuszczalność potrącenia ustawowego uwarunkowana jest spełnieniem łącznie następujących przesłanek:

1. wzajemność wierzytelności, która zachodzi wówczas, gdy potrącający jest równocześnie dłużnikiem i wierzycielem drugiej strony,
2. jednorodzaowość świadczeń stanowiących przedmiot obu wierzytelności,
3. wymagalność obu wierzytelności,
4. zaskarżalność wierzytelności, tj. możliwość ich dochodzenia przed sądem lub innym organem państwowym.

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar dowodu w zakresie spełnienia tych przesłanek spoczywa na stronie powodowej, albowiem ona wywodzi z tego faktu skutki prawne.

W piśmie z dnia 18 marca 2011 r. powódka – za pośrednictwem swojego pełnomocnika – przedstawiła do potrącenia następujące wierzytelności:

- kwota 389 100 zł tytułem strat, jakie K. D. poniosła z powodu uniemożliwienia jej przez W. N. zakończenia inwestycji przy ulicy (...) w S.,

- kwota 626 959 zł tytułem utraconych korzyści w związku z uniemożliwieniem jej przez pozwaną zakończenia inwestycji przy ulicy (...) w S., a w konsekwencji sprzedania wybudowanych mieszkań,

- kwota 57 000 złotych tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym o numerze porządkowym (...) przy ulicy (...) w S. w okresie od września 2009 roku do marca 2011 roku,

- kwota 30 000 zł tytułem odszkodowania za utratę wartości i zdewastowanie przez W. N. budynku przy ul. (...),

- kwota 97 395 zł tytułem strat, jakie K. D. poniosła w związku z obsługą kredytu na realizację inwestycji, której wykonanie zostało jej przez pozwaną uniemożliwione.

Mając na uwadze sformułowane przez powódkę podstawy faktyczne powstania wzajemnych wierzytelności, Sąd oceniał ich zasadność w oparciu o przepisy art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. oraz przez pryzmat przepisów o odpowiedzialności deliktowej (art. 415 k.c.).

Zgromadzone w sprawie dowody wskazują na to, że powódka nie wyraziła zgody na zamieszkanie pozwanej w budynku C położonym na stanowiącej jej własność działce nr (...) w S. przy ul. (...). Pozwana W. N. korzystając z budynku C przy ul. (...) w S. w okresie od końca sierpnia do 9 września 2011 r. bez tytułu prawnego zobowiązana jest więc do uiszczenia na rzecz powódki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie. Wynagrodzenie to jest należne właścicielowi za okres faktycznego korzystania z jego rzeczy, przy czym powódka w oświadczeniu z dnia 10 marca 2011 r. przedstawiła do potrącenia swoją wierzytelność z tego tytułu dotyczącą krótszego okresu tj. od września 2009 r. do marca 2011 r. (19 miesięcy). Mając na względzie wnioski opinii biegłego, Sąd przyjął, że powódka jako właścicielka budynku przy ul. (...) w S. mogłaby uzyskać za wynajem tej nieruchomości czynsz w kwocie 3 080 zł miesięcznie, co w okresie od września 2009 r. do końca marca 2011 r. daje sumę 58 520 zł. W tym stanie rzeczy należało uznać, że powódce przysługiwała wierzytelność względem pozwanej o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, przy czym powódka wierzytelność tę zgłaszała w niższej kwocie tj. 57 000 zł i taką też kwotę przedstawiła do potrącenia w piśmie z dnia 18 marca 2011 r.

Pomimo powyższej konkluzji, wierzytelność, która przysługiwała powódce z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z jej nieruchomości nie mogła być skutecznie przedstawiona do potrącenia ze względu na to, że w dacie składania oświadczenia z dnia 18 marca 2011 r. nie była ona jeszcze wymagalna. Jak wyżej wskazano, aby mogło dojść do potrącenia, spełnione być muszą łącznie cztery przesłanki: wzajemność wierzytelności, jednorodzańowość świadczeń, wymagalność wierzytelności i zaskarżalność wierzytelności. Przesłanka wymagalności, wbrew literalnemu brzmieniu art. 498 § 1 k.c., dotyczy wyłącznie wierzytelności potrącającego. Wynika to z faktu, że potrącenie jest jednoznaczne z przymusowym zaspokojeniem tej wierzytelności, a nie można prowadzić egzekucji wierzytelności niewymagalnej, z kolei zobowiązany może spłacić wierzytelność przed nadejściem terminu świadczenia. Dla wywołania skutków potrącenia w postaci umorzenia wierzytelności, konieczna jest wymagalność wierzytelności potrącającego, albowiem umorzenie może nastąpić nie wcześniej niż w momencie, gdy wierzytelności staną się wymagalne. Oceny wymagalności roszczenia należy dokonywać z uwzględnieniem art. 455 k.c. wraz z nadejściem terminu spełnienia świadczenia. Powołany przepis stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy nie jest roszczeniem o świadczenia okresowe i obejmuje cały czas, przez który posiadacz korzystał z rzeczy, powstaje od momentu objęcia rzeczy w posiadanie przez posiadacza, a po powstaniu uzyskuje samodzielny byt prawny. Termin spełnienia tego świadczenia aktualizuje się dopiero po tym, jak wierzyciel korzystając z przysługujących mu uprawnień wezwie dłużnika do zapłaty należności z tego tytułu. Tymczasem powódka nie wykazała, by przed złożeniem oświadczenia z dnia 18 marca 2011 r. wzywała pozwaną do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przy ul. (...) w okresie

września 2009 r. do marca 2011 r. Wobec powyższego brak jest podstaw do przyjęcia, że świadczenie pozwanej stało się wymagalne. Z charakteru potrącenia wynika, że niezależnie od tego w jakiej formie uprawniony będzie je realizować, zawsze spełnione muszą być przesłanki skuteczności podjętej czynności. Warunkujące tę skuteczność przesłanki wymagalności i zaskarżalności wierzytelności muszą istnieć w czasie złożenia oświadczenia o potrąceniu i dotarcia jego treści do wiadomości dłużnika wierzytelności. Nie wywołuje zatem żadnego skutku złożenie oświadczenia o potrąceniu wierzytelności niewymagalnej (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 czerwca 2012 r., III CSK 317/11). Ta sama konstatacja co do braku wymagalności wierzytelności i w konsekwencji nieskuteczności oświadczenia o potrąceniu dotyczy również ewentualnej wierzytelności w kwocie 30 000 zł, która zgodnie z treścią oświadczenia z dnia 18 marca 2011 r. stanowić miała odszkodowanie za utratę wartości i zdewastowanie budynku. Regulacja zawarta w art. 225 k.c. istotnie daje powódce uprawnienie do żądania zapłaty odszkodowania za pogorszenie rzeczy.

Odpowiedzialność pozwanej za pogorszenie stanu budynku jako posiadacza w złej wierze ogranicza się natomiast do szkód związanych z porysowaniem ścian i stolarki okiennej, zawilgoceniem budynku, uszkodzeniem parapetów, zabrudzeniem ścian sadzą z kominka, zerwaniem tapet ze ścian. Dla wykazania wysokości tych szkód powódka zawnioskowała dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa, jednakże Sąd dowód ten ostatecznie pominął, albowiem ustalenie wartości wierzytelności powódki z tego tytułu pozostawałoby bez wpływu dla oceny skuteczności dokonanego potrącenia tej wierzytelności. Podobnie jak w przypadku wierzytelności z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, nie można uznać, iż w chwili składania oświadczenia o potrąceniu z dnia 12 marca 2011 r. wierzytelność obejmująca odszkodowanie za pogorszenie rzeczy było wymagalne. Powódka nie wykazała bowiem, że przed złożeniem tego oświadczenia wzywała pozwaną do zapłaty jakichkolwiek kwot z tego tytułu a zatem przedstawienie do potrącenia niewymagalnej wierzytelności nie wywołało skutku w postaci umorzenia wzajemnej wierzytelności pozwanej stwierdzonej spornym tytułem wykonawczym.

Co do pozostałych wierzytelności przedstawionych przez powódkę do potrącenia w kwotach 389 100 zł, 626 959 zł i 97 365 zł ich istnienie oraz wymagalność należy rozpatrywać w kontekście przepisów o odpowiedzialności deliktowej, albowiem regulacje dotyczące rozliczeń pomiędzy właścicielem i posiadaczem rzeczy nie przewidują odpowiedzialności za szkody w zakresie opisanym przez powódkę odnośnie tych wierzytelności. W orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że interesy właściciela mogą być chronione także przepisami o odpowiedzialności deliktowej za czyn własny, jeżeli okoliczności sprawy wskazują będą, że objęcie władztwa nad rzeczą i późniejsze jej posiadanie spełnią przesłanki odpowiedzialności uregulowanej w art. 415 k.c. Zakresem roszczenia odszkodowawczego, stosownie do art. 361 § 2 k.c., objęte są także utracone korzyści, których nie obejmuje wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy bez tytułu prawnego.

W niniejszej sprawie powódka łączyła odpowiedzialność deliktową pozwanej zarówno z jej działaniem polegającym na bezprawnym zajęciu budynku przy ul. (...) i odmawianiu przez dwa lata dostępu do niego powódce i jej kontrahentom, jak też z faktem zainicjowania postępowania egzekucyjnego w celu wyegzekwowania kwoty 950 000 zł, na co wprost wskazywała w piśmie procesowym z dnia 7 lutego 2012 r. O ile pierwsze z wymienionych działań istotnie można zakwalifikować jako działanie bezprawne (sprzeczne z art. 140 k.c.) i zawinione (pozwana miała bowiem świadomość, że nie ma tytułu prawnego do zajmowania nieruchomości i nie reagowała na liczne wezwania powódki do jej opuszczenia), to w odniesieniu do podjętych przez pozwaną działań zmierzających do wyegzekwowania kwoty 950 000 zł kwalifikacja taka jest nieuprawniona. Skoro nie można przypisywać pozwanej odpowiedzialności deliktowej w związku z zainicjowaniem postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 211/10, to nie można jej również obciążać odpowiedzialnością za ewentualną szkodę, jaką poniosła powódka w związku z odstąpieniem kontrahentów od umów z powodu prowadzonej egzekucji.

Powódka nie wykazała także, iż zachodzi adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy działaniami pozwanej polegającymi na bezprawnym zajęciu nieruchomości przy ul. (...), a ewentualną szkodą, jaką powódka poniosła w związku z niemożnością zakończenia inwestycji i sprzedaży wybudowanych lokali. Powódka wskazywała, że na szkodę tę składają się zarówno straty w kwocie 389 100 zł, straty w kwocie 97 395 zł związane z obsługą kredytu oraz utracone korzyści w kwocie 626 959 zł. Powódka nie przedstawiła na żadnym etapie postępowania, w jaki sposób wyliczyła wskazane wyżej kwoty, a podczas przesłuchania wskazywała jedynie ogólnikowo, że szkoda obejmowała koszty

wykonania w budynku koniecznych prac budowlanych, zobowiązania finansowe wobec kontrahentów, którzy odstąpili od umów, straty wynikające ze wzrostu kursu franka szwajcarskiego i zwiększenia się z tego powodu zobowiązania kredytowego. Dla wyliczenia wysokości szkody w tym zakresie powódka wniosowała o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu rachunkowości i wyceny przedsiębiorstw oraz wyceny nieruchomości (k. 1256), który został przez Sąd oddalony z kilku przyczyn. Po pierwsze wniosek ten był zbyt ogólnikowy, albowiem nie określał co konkretnie biegły miałby wyliczyć. Celem dowodu z opinii biegłego jest wyjaśnianie wątpliwości wymagających wiadomości specjalnych z uwagi na konkretne twierdzenia stron a nie poszukiwanie okoliczności faktycznych mających znaczenie w sprawie czy też wyłączenie strony w formułowaniu podstaw faktycznych roszczenia. Rolą biegłego jest jedynie wsparcie sądu wiedzą specjalną w zakresie możliwości poczynienia w sprawie istotnych ustaleń, a nie zastąpienie strony we wskazaniu faktów, których ocena wymaga takiej wiedzy specjalnej. Po drugie wnioski zgłoszone przez powódkę w piśmie z dnia 13 czerwca 2014 r. i na rozprawie w tym samym dniu były spóźnione, albowiem termin do zgłoszenia wszystkich wniosków dowodowych pod rygorem skutków z art. 207 § 3 k.p.c. w brzmieniu poprzednim upłynął w grudniu 2011 r. Po trzecie powódka nie wykazała, że istnieją podstawy do obciążenia pozwanej odpowiedzialnością za ewentualną szkodą jaką powódka poniosła w związku z niemożnością zakończenia inwestycji i sprzedaży wybudowanych lokali, a zatem ustalenie wysokości tej szkody przez biegłego i tak nie miałoby wpływu na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Dodatkowo wskazać należało, że w odniesieniu do wierzytelności, które powódka przedstawiła do potrącenia w kwotach 389 100 zł, 626 959 zł i 97 395 zł aktualne pozostają wcześniejsze rozważania dotyczące braku wymagalności tych wierzytelności w chwili składania oświadczenia z dnia 18 marca 2011 r. Również w przypadku tych wierzytelności powódka nie wzywała pozwanej do zapłaty w/w kwot (co przyznała w piśmie z dnia 7 lutego 2012 r. – k. 525), a zatem wierzytelności te, nawet gdyby przyjąć, że są zasadne, nie były wymagalne w dacie składania oświadczenia o potrąceniu i w związku z tym złożenia tego oświadczenia nie mogło wywołać skutku umorzenia wierzytelności

Mając na uwadze powyższą argumentację, Sąd uznał, że nie doszło do umorzenia wierzytelności pozwanej wynikającej z nakazu zapłaty Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 26 kwietnia 2010 r. wydanego w sprawie I Nc 300/09, a zatem brak jest podstaw do uznania, że zaistniały przesłanki określone w art. 840 § 1 pkt 2 kpc do pozbawienia wykonalności tego tytułu wykonawczego.

Powyższe rozstrzygnięcie w całości zaskarżyła apelacją powódka, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 499 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji błędne przyjęcie, iż wierzytelność powódki względem pozwanej o zapłatę kwoty 58.820,00 zł. z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, kwoty 97.395,- zł. z tytułu szkody wynikającej z obsługi kredytu, oraz kwotą 30.000,- zł. w związku z dewastacją nieruchomości przez pozwaną, nie była wymagalna w dacie składania pozwanej oświadczenia o potrąceniu, co tym samym wyłączało dokonanie potrącenia obu wzajemnych wierzytelności.

Powołując się na ten zarzut, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazała, że składając w imieniu powódki oświadczenie o potrąceniu, ówczesny pełnomocnik powódki mając świadomość, iż oświadczenie to stanowić będzie podstawę pozwu o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w oparciu o zdarzenie, jakie miało miejsce po powstaniu tytułu wykonawczego i skoro nie uznawał, iż zasadne jest wzywanie pozwanej do zapłaty kwoty objętej oświadczeniem o potrąceniu, to najwyraźniej, po zweryfikowaniu przesłanek z art. 498 k.c., pełnomocnik ten postąpił prawidłowo. Z całokształtu okoliczności wynikała wymagalność wierzytelności powódki względem pozwanej, i pełnomocnik nie był zobligowany do wzywania pozwanej do zapłaty.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie, podnosząc, że powódka we wniesionej apelacji nie oferuje jakichkolwiek argumentów na poparcie swojej tezy, jakoby z całokształtu okoliczności wynikała wymagalność wierzytelności powódki względem pozwanej.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja powódki okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te Sąd Apelacyjny przyjmuje więc co do zasady za własne oraz podziela ich ocenę prawną, tym bardziej, że w zdecydowanej większości nie były one przez apelującą kwestionowane. Zarzuty apelacyjne skierowane przeciwko orzeczeniu Sądu Okręgowego zostały bowiem ograniczone do naruszenia przepisu prawa materialnego. W związku z powyższym Sąd Apelacyjny jest związany poczynionymi przez sąd pierwszej instancji ustaleniami stanu faktycznego, gdyż naruszenie przepisów prawa procesowego sąd odwoławczy uwzględnia jedynie na należycie zgłoszony i umotywowany zarzut strony. Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 6 sierpnia 2015 roku, sygn. akt V CSK 677/14, podzielany przez Sąd Apelacyjny pogląd, że w zakreślonych granicach apelacji mieści się rozpoznanie wszystkich prawnomaterialnych aspektów sprawy niezależnie od postawionych zarzutów, natomiast w odniesieniu do kwestii procesowych w postępowaniu apelacyjnym znaczenie mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie podlegają kontroli z urzędu. Sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu jedynie uchybienia przepisom proceduralnym, które powodowałyby nieważność postępowania. Jednakże takich uchybień Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie nie stwierdza.

Podkreślenia na wstępie wymaga, że wniesione przez powódkę powództwo opozycyjne uregulowane w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., podlega ograniczeniom czasowym w zakresie możliwości skutecznego przedstawienia przez stronę powodową materiału procesowego. Art. 843 § 3 k.p.c. przewiduje bowiem jednoznacznie, że obowiązkiem inicjatora procesu jest przytoczenie już w pozwie wszystkich zarzutów, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa do ich powoływania w toku dalszego postępowania. Nie jest zatem dopuszczalne późniejsze zgłaszanie nowych zarzutów przeciwko tytułowi wykonawczemu i to niezależnie od ich wagi i znaczenia dla ustalenia obiektywnego stanu rzeczy, skoro uległy one prekluzji procesowej, chyba że strona wykaże, iż z przyczyn od siebie niezależnych nie mogła ich zgłosić już w pozwie (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 kwietnia 2005 r., III CK 504/04, LEX nr 151662). Godzi się w tym miejscu podkreślić, iż użyty w art. 843 § 3 k.p.c. zwrot „mógł zgłosić”, nie oznacza zarzutów znanych stronie, lecz także takich, które powinny być jej znane, gdyby dołożyła należytej staranności przy ustaleniu podstawy faktycznej planowanego procesu. Tylko wówczas mogłaby racjonalnie twierdzić, że przyczyny późniejszego zgłoszenia zarzutów i dowodów są od niej niezależne.

Kierując się powyższymi, podstawowymi dla prawidłowego określenia granic rozpoznania niniejszej sprawy wskazaniem, stwierdzić trzeba, że żądanie pozwu oparte było wyłącznie twierdzeniem o złożeniu przez powódkę skutecznego oświadczenia o potrąceniu wzajemnych wierzytelności z wierzytelnością pozwanej zasądzoną przedmiotowym tytułem wykonawczym. W tym też zakresie sprawa podlegała merytorycznemu rozpoznaniu, również przez Sąd odwoławczy, z uwzględnieniem zgłoszonego w apelacji zarzutu, który, jak już wspomniano, ograniczał się tylko do naruszenia art. 499 k.c.

Niewątpliwie zgodnie z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., podstawą powództwa opozycyjnego mogą być tego rodzaju zdarzenia, które zaszły po powstaniu tytułu egzekucyjnego i spowodowały wygaśnięcie zobowiązania dłużnika lub niemożność jego egzekwowania. Zdarzenia te określają wyłącznie przepisy prawa materialnego. Nie istnieje katalog takich zdarzeń, jednakże nie ulega wątpliwości, że do zdarzeń powodujących wygaśnięcie zobowiązania należy potrącenie.

Odnosząc się natomiast do zarzutu kwestionującego uznanie przez Sąd Okręgowy nieskuteczności oświadczenia o potrąceniu, wskazać należy, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny prawnej tej czynności.

W związku z tym powtórzyć należy za Sadem Okręgowym, iż możliwość dokonania potrącenia powstaje w chwili spełnienia się wszystkich pozytywnych przesłanek potrącenia, to znaczy wzajemności, wymagalności i zaskarżalności dwóch wierzytelności, jak też jednorodzaowości świadczeń, przy jednoczesnym braku jakichkolwiek wyłączeń co do dopuszczalności dokonania potrącenia. Przyjmuje się przy tym, że w przypadku, gdy potrącenia dokonuje się na skutek oświadczenia woli, stan potrącalności powstaje wraz z wymagalnością roszczenia przysługującego

aktywnej stronie potrącenia. Uznać więc trzeba, że wówczas, gdy potrącenie opiera się na oświadczeniu woli wierzyciela (art. 499 k.c.), oświadczenie to stanowi kluczowy element dla wywołania skutków potrącenia, ale musi być poprzedzone fazą umożliwiającą jego skuteczne złożenie, a więc fazą, w której zaistniały wszystkie pozytywne przesłanki potrącenia i dopiero spełnienie tego warunku doprowadzi do zwolnienia dłużnika dokonującego potrącenia dłużnik ze zobowiązania i uzyskania zaspokojenie własnej wierzytelności. Stanowi o tym wprost art. 498 § 2 k.c., zgodnie z którym wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej.

Stosownie zaś do prawidłowych ustaleń Sadu I instancji, w piśmie z dnia 18 marca 2011 r. pełnomocnik K. D., powołując się na art. 498 k.c. w zw. z art. 499 k.c., złożył oświadczenie skierowane do W. N. o dokonaniu potrącenia wierzytelności, jak miała przysługiwać powódce wobec pozwanej w łącznej kwocie 1.200.454 zł z wzajemną wierzytelnością przysługującą W. N. względem wobec powódki wynikającą z przedmiotowego nakazu zapłaty w łącznej kwocie 588.583,56 zł. Zaznaczył, że w wyniku dokonanego potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej, co oznacza, że do zapłaty na rzecz K. D. pozostaje kwota 611.870,44 zł. W związku z powyższym pełnomocnik powódki wezwał W. N. do zapłaty w nieprzekraczalnym terminie do 5 kwietnia 2011 roku kwoty 611.870,44 zł wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie. W piśmie tym pełnomocnik powódki wskazał, że na przedstawioną do potrącenia wierzytelność w kwocie 1.200.454 zł składają się:

- kwota 389 100 złotych tytułem strat, jakie K. D. poniosła z powodu uniemożliwienia jej przez W. N. zakończenia inwestycji przy ulicy (...) w S.,
- kwota 626 959 złotych tytułem utraconych korzyści w związku z uniemożliwieniem jej przez pozwaną zakończenia inwestycji przy ulicy (...) w S., a w konsekwencji sprzedania wybudowanych mieszkań,
- kwota 57 000 złotych tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym o numerze porządkowym (...) przy ulicy (...) w S. w okresie od września 2009 roku do marca 2011 roku,
- kwota 30 000 złotych tytułem odszkodowania za utratę wartości i zdewastowanie przez W. N. opisanego powyżej budynku,
- kwota 97 395 złotych tytułem strat, jakie K. D. poniosła w związku z obsługą kredytu na realizację inwestycji, której wykonanie zostało jej przez pozwaną uniemożliwione.

Powyższe oświadczenie o potrąceniu zostało doręczone W. N. w dniu 28 marca 2011 roku.

(karta 9-13 akt).

Poza sporem pozostawał fakt, iż oświadczenie to nie zostało poprzedzone wezwaniem pozwanej do zapłaty należności zgłoszonych do potrącenia. Biorąc z kolei pod uwagę charakter wierzytelności przedstawionych przez powódkę do potrącenia (wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości i odszkodowania) oraz uwzględniając normę z art. 455 k.c., wymagalność tego rodzaju świadczeń uzależniona była od uprzedniego wezwania pozwanej do wykonania. Skoro zatem powódka nie dopełniła tej czynności, oświadczenie o potrąceniu nie wywołało skutku prawnego w postaci umorzenia wzajemnych wierzytelności i nie mogło być traktowane jako zdarzenie, które uzasadniałoby pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny uznaje również za dopuszczalne złożenie w pozwie, w którym powód domaga się pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, oświadczenia woli o potrąceniu wzajemnej wierzytelności, jednakże analiza treści pozwu nie dawała żadnych podstaw do przyjęcia, że powódka dokonała ponownego potrącenia tych samych wierzytelności, gdyż jednoznacznie odwoływała się tylko do oświadczenia z dnia 18 marca 2011 r. i czyniła to konsekwentnie w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, jak również w apelacji i podczas wystąpienia na rozprawie apelacyjnej. Poza tym, nawet gdyby przyjąć, że wniesienie pozwu i doręczenie jego odpisu oznaczało złożenie przez powódkę nowego oświadczenia o potrąceniu, to w dalszym ciągu czynność ta byłaby nieskuteczna, albowiem

brak jest jakichkolwiek dowodów, które świadczyłyby o tym, że powódka wzywała pozwaną do spełnienia świadczeń, których dotyczyło potrącenie, a tym samym wierzytelności przedstawione do potrącenia są nadal niewymagalne.

W tym stanie rzeczy powództwo przeciwegzekucyjne nie zasługiwało na uwzględnienie, w konsekwencji czego apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Marginalnie Sąd Apelacyjny stwierdza, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy odnośnie wierzytelności zgłoszonych przez powódkę do potrącenia, jako mające oparcie w zebranych w sprawie i właściwie ocenionym materiale dowodowym, są prawidłowe i zostały poddane trafnej ocenie prawnej, a ponieważ w lakonicznej apelacji nie były kwestionowane przez stronę pozwaną, Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne, nie widząc konieczności uzupełniania w tym zakresie szczegółowej argumentacji Sądu I instancji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c. Zgodnie z powołanymi przepisami stronie pozwanej należy się zwrot poniesionych przez nią kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, które w rozpoznawanej sprawie obejmują wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej ustalone zgodnie z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie według stanu prawnego obowiązującego w dacie składania apelacji.

SSA M. Gawinek SSA R. Iwankiewicz SSO del. A. Tarasiuk-Tkaczuk